Maryla Rodowicz - Wyznanie (1972)

01. Jaworowy most 02. Kochaniem, pragnieniem 03. Czy co było między nami 04. Pojednajcie mu się 05. Z tobą w górach 06. Gdy piosenka szła do wojska (Powołanie) 07. Gonią wilki za owcami 08. Jak Harnaś umierał 09. Niepozorny pan 10. Przyśpiewki hinduskie 11. La Batea Maryla Rodowicz - vocal; Aleksander Bem - drums; Marek Bliziński - percussion; Paweł Dąbrowski "Jason" - guitar; Tadeusz Gogosz - guitar; Ryszard Gromek - drums; Zbigniew Hołdys - guitar; Andrzej Ibek - piano; Janusz Muniak - tenor saxophone; Tomasz Myśków - guitar; Włodzimierz Nahorny - flute, saxophone; Kazimierz Plewiński - guitar; Tomasz Stańko - trumpet; Jiři Tomek - bongo, sitar.

"Wyznanie" ukazało się w 1972 r. nakładem wytwórni Pronit. To drugi album Maryli Rodowicz, następca wydanego w 1970 r. "Żyj mój świecie". Jakże inny od debiutanckiego. Nie tylko za sprawą szeregu znanych muzyków, uchodzących dzisiaj za legendy. Wymienić tu warto choćby Tomasza Stańko, Jana Ptaszyna Wróblewskiego, Janusza Muniaka, Zbigniewa Hołdysa. Ponownie pojawiają się również Tomasz Myśkow i Włodzimierz Nahorny. Tym razem większość muzyki napisała Katarzyna Gaertner, wśród pozostałych autorów możemy odnaleźć m.in. Marka Grechutę i Marylę Rodowicz.

Muzyka na "Wyznaniu" sporo różni się od tej zarejestrowanej na poprzedniku. Znacznie więcej tu folku wymieszanego z muzyką progresywną w dość mrocznym wydaniu. Sporo improwizacji zahaczających o jazz-rock, a porównania z najlepszymi płytami Niemena z tamtego okresu nie powinny być przypadkowe. Krótko mówiąc, co rusz ma się wrażenie obcowania z muzyką podążającą nieśmiało za modą zachodnią. O dziwo, największy przebój tej płyty, czyli "Gdy piosenka szła do wojska", wraz dość przaśną melodią psuje misternie budowany w pierwszej części płyty klimat. Na szczęście dalsza część albumu nadal trzyma poziom, dzięki czemu wrażenia po przesłuchaniu całości są jak najbardziej pozytywne.

"Wyznanie" to kolejny powód, by zainteresować się najnowszą antologią oraz znakomita okazja do zapoznania się z twórczością Maryli Rodowicz i poznania jej najlepszego okresu w twórczości. Wszystkim tym, którzy uważają, że artystka nagrywała jedynie piosenki lekkie i mało wymagające od słuchacza, proponuję sięgniecie po "Wyznanie", bo naprawdę warto. ---Kuba Chmiel, magazyngitarzysta.pl

download (mp3 @320 kbs):

yandex 4shared mega mediafire cloudmailru uplea ge.tt

back